

Sygn. akt III AUz 99/16

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Marek Procek	
Sędziowie :	SSA Jolanta Pietrzak	
	SSO del. Anna Petri	

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania J. W. (W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

w związku z zażaleniem ubezpieczonego J. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 13 stycznia 2016r., sygn. akt XI U 2436/15

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

/-/SSA Jolanta Pietrzak /-/SSA Marek Procek /-/SSO del. Anna Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUz 99/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach odrzucił odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 14 lipca 2015r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 10 kwietnia 2015r. ubezpieczony wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 18 maja 2015r. stwierdzono, że jest on częściowo niezdolny do pracy od 1 kwietnia 2015r. do 31 marca 2016r. Od powyższego orzeczenia ubezpieczony nie wniósł sprzeciwu, mimo, iż zawierało ono pouczenie o prawie, terminie i sposobie jego zaskarżenia.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż ubezpieczony udokumentował łącznie 14 lat, 10 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w ostatnim 10-leciu przed powstaniem niezdolności do pracy, tj. od 2005-2015, udowodnił jedynie 1 rok, 4 miesiące i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 5 lat tych okresów. Z tej przyczyny, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Odwołanie od tej decyzji złożył ubezpieczony, domagając się przyznania prawa do wnioskowanego świadczenia, potwierdzając brak 5 lat pracy w ostatnim 10-leciu. Jednakże, w jego ocenie, pogarszający się stan jego zdrowia powinien zdecydować o przyznaniu mu prawa do renty.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie, podnosząc, iż pomimo stosownego pouczenia, ubezpieczony nie wniósł sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS. Natomiast zaskarżona decyzja jest prawidłowa, ze względu na niespełnienie przez niego ustawowego warunku przewidzianego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego podlegało odrzuceniu. Powołując się na treść art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., Sąd I instancji wskazał na obowiązek odrzucenia odwołania w sprawie o rentę, do której prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, skoro ubezpieczony nie wniósł sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej ZUS, a odwołanie jest oparte stricte na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, które winny być przedmiotem rozpoznania komisji lekarskiej ZUS.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006r. (II UZP 17/05; OSNP 2006/15-16/245), na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. sąd odrzuca odwołanie, w którym ubezpieczony podnosi wyłącznie zarzuty przeciwko orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS w kwestiach określonych w art. 14 ust. 1 pkt 1-5 ustawy emerytalnej. Stosownie do treści art. 14 ust. 2a ustawy emerytalnej, od orzeczenia lekarza orzecznika osobie zainteresowanej przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zauważył, że nie wnosząc sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie niezdolności do pracy, ubezpieczony nie wyczerpał obligatoryjnego w tych sprawach trybu odwoławczego w organie rentowym, zatem droga sądowa jest dla niego zamknięta, a kwestionowanie zaskarżonej decyzji w postępowaniu sądowym nie jest dopuszczalne.

Niezakwestionowane przez ubezpieczonego ustalenia lekarza orzecznika ZUS zostały przyjęte za podstawę wydania zaskarżonej decyzji. W konsekwencji, niezaskarżenie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS trzeba przyjąć, że ubezpieczony zaakceptował wszystkie zawarte w nim stwierdzenia, uznając je za prawdziwe i prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie. Wskazał przy tym, iż nie pozbawia to ubezpieczonego prawa do złożenia ponownego wniosku o rentę.

Zażalenie na postanowienie wniosł ubezpieczony.

Ubezpieczony domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i zasądzenia na rzecz jego pełnomocnika kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu. Zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie prawa procesowego - art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., skutkiem jego niewłaściwego zastosowania:

- w oparciu o błędne ustalenie, że ubezpieczony nie składał zarzutów wobec orzeczenia lekarza orzecznika ZUS;
- będącego konsekwencją błędnej oceny, iż odwołanie ubezpieczonego jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika organu rentowego.

Wnoszący zażalenie podniósł, że jego osobiste odwołanie zawiera nie tylko odniesienia do niekorzystnego dla niego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Przeciwnie:

jak wynika z jego treści, ubezpieczony odwołuje się do szeroko rozumianych względów słuszności i zasad współżycia społecznego, które jego zdaniem mają większe znaczenie

od przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż zgadza się on z ustaleniem, że nie posiada wymaganego prawem okresu 5 lat pracy

w ostatnim 10-leciu. W jego ocenie, prymat winno tu stanowić zdrowie człowieka.

W tym upatruje zasadności swego odwołania. Niespełnienie przez niego wymogów stażowych wynika bowiem z jego dolegliwości uniemożliwiających mu podjęcie pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., sąd odrzuca odwołanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego, od którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, jeżeli osoba zainteresowana nie wniosła sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS do komisji lekarskiej ZUS i odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, przedmiotem proceduralnego sporu pozostaje wyłącznie ustalenie, czy odwołanie oparte jest wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Pozostałe przesłanki - uzasadniające w myśl powołanej regulacji obligatoryjne odrzucenie odwołania - zostały bowiem spełnione.

Wbrew tezie przyjętej przez Sąd I instancji, ubezpieczony nie oparł odwołania wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Dogłębna analiza treści odwołania przeczy w ogóle możliwości przyjęcia, iż jest ono oparte na jakichkolwiek zarzutach do tego orzeczenia. Z treścią tego orzeczenia, stwierdzającego niezdolność ubezpieczonego do pracy, ubezpieczony w ogóle nie polemizuje. Nie odnosi się wcale do niego i nawet nie powołuje go w treści odwołania. Nie sposób więc przyjąć, że zgłasza do niego jakiegokolwiek zarzuty, co ostatecznie organ orzekający sam przyjął w końcowej części motywów swego rozstrzygnięcia.

Jak trafnie zauważa skarżący, zasadności odwołania ubezpieczony dopatruje się w konieczności przyjęcia wyższości zasad słuszności nad zasadami wynikającymi z regulacji ubezpieczeniowych. Jego teza, iż zdrowie powinno mieć pierwszeństwo przed przepisami prawa, wskazuje wyraźnie na kwestionowanie przez niego zasadności odmowy przyznania mu prawa do renty jedynie wobec niespełnienia przez niego wymogów stażowych w przypadku bezspornej niezdolności do pracy.

Tym samym, brak podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony w ogóle zgłasza zarzuty do orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, a tym bardziej, że odwołanie oparte jest wyłącznie

na tych zarzutach. Do oceny słuszności tezy ubezpieczonego o prymacie zasad współżycia społecznego nad przepisami prawa ubezpieczeń społecznych nie jest tymczasem powołana komisja lekarska ZUS, lecz sąd powszechny. Winien on ustalić kiedy ubezpieczony ostatni raz spełniał wymogi stażowe przewidziane w art. 57 ust. 1 pkt 3 i art. 58 ust. 2 powołanej wyżej ustawy emerytalnej, a następnie - czy w tej dacie był niezdolny do pracy, zważając, iż wniosek objęty zaskarżoną decyzją został złożony 2 lipca 2015r., a nie - jak wskazał Sąd I instancji - 10 kwietnia 2015r., a wskazany w zaskarżonej decyzji staż ubezpieczeniowy ubezpieczonego to 19 lat, 8 miesięcy i 16 dni, a nie 14 lat, 10 miesięcy i 7 dni, jak przyjął Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

/-/SSA Jolanta Pietrzak /-/SSA Marek Procek /-/SSO del. Anna Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR